

Kamila Ryszkowska

Oczyszczanie woskiem i jajem

*Ludowe terapie
na współczesne dolegliwości*



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro



Oczyszczanie woskiem i jajem

[Kup książkę](#)

Kamila Ryszkowska

Oczyszczanie woskiem i jajem

*Ludowe terapie
na współczesne dolegliwości*



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Natalia Paszko
SKŁAD: Iga Maliszewska
PROJEKT OKŁADKI: Iga Maliszewska
KOREKTA: Grzegorz Żądło
FOTOGRAFIE: Justyna Opiełińska, Maria Ziętek

Wydanie I
Białystok 2022
ISBN 978-83-8171-868-4

Copyright © Kamila Ryszkowska 2015

© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2014
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Poczyniono wszystkie starania, aby upewnić się, że informacje zawarte w tej książce są pełne i dokładne. Niemniej jednak, ani wydawca, ani autor nie zajmują się udzielaniem profesjonalnych porad poszczególnym czytelnikom. Pomysły, procedury i sugestie zawarte w tej książce nie mają na celu zastąpienia konsultacji z lekarzem. Wszystkie sprawy dotyczące zdrowia wymagają nadzoru medycznego. Ani autor, ani wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody, rzekomo wynikające z korzystania z informacji i sugestii zawartych w tej książce.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

[Kup książkę](#)

Spis treści

<i>Wstęp</i>	7
--------------------	---

ROZDZIAŁ I

Reinkarnacja – wciąż na czasie	11
--------------------------------------	----

ROZDZIAŁ II

Jak to się stało, że jestem...?	25
---------------------------------------	----

ROZDZIAŁ III

Nie warto sprzeciwiać się Planowi	35
---	----

ROZDZIAŁ IV

Siedem uśmiechów losu	47
-----------------------------	----

1. Marta i jej Opiekunowie	61
----------------------------------	----

ROZDZIAŁ V

Oczyszczanie jajkiem i woskiem	71
--------------------------------------	----

1. Opowieść Malwiny	99
---------------------------	----

ROZDZIAŁ VI

Wosk i jego magiczne działanie	111
--------------------------------------	-----

<i>Zakończenie</i>	143
--------------------------	-----

Wstęp

Witam Cię, Drogi Czytelniku!

Znalazłam kiedyś takie słowa, że jeśli nie podoba Ci się to, co dostajesz, uważaj na to, co wysyłasz. Chciałabym na początku wyjaśnić, jak rozumiem to przesłanie, co dla mnie oznacza, ponieważ słowa te sprawdzały się podczas moich wieloletnich doświadczeń ezoterycznych oraz prywatnych przeżyć. Zaprowadziły mnie tam, gdzie się obecnie znajduję.

Myśl ludzka była i jest pierwszym etapem tworzenia. Składa się ze słów ogólnie znanych i powtarzanych w różnym kontekście. Bywa tak, że coś się nam przydarza, a my nie wiemy, czemu ma to służyć. Dlatego nie powinniśmy osądzać innych, nie wiedząc, dlaczego właśnie tak postępują. Czasem to, co potępiamy w dobrej wierze, wraca do nas za jakiś czas, potępiając nas i nasze postęпки. Jest to jak samospełniająca się przepowiednia. Należy uważać na myśli i słowa, bo mają wielką moc... Mogą być terapią albo przekleństwem.

Jeśli podejmujemy się oceny osób, to takiej samej oceny doświadczamy później od innych. To samo dotyczy cierpienia, gdyż nie powstaje ono samoistnie. Jest to skutek błędów w naszym myśleniu, dlatego nasz ból rodzi się z tego, w jaki sposób osądzamy. Nasuwa się pytanie: „Czy jeśli usuniemy osąd, to ból zniknie?”. Pewnie tak, warto spróbować, chociażby po to, żeby nasze życie stało się szczęśliwsze i bogatsze w dobre doświadczenia, na które

tak wszyscy czekamy. Osądzamy innych ludzi i rzeczy w oparciu o przeżyte doświadczenia. Uleczy my chorobę, jeśli zmienimy swoje myślenie, działania oraz przekonania.

Nie wolno zapominać o tym, że dla nas, ludzi, konieczna jest miłość własna, dlatego kochajmy siebie. Człowiek, który kocha siebie, jest dobrym towarzyszem życia dla drugiej osoby i roztacza wokół siebie aurę miłości, kocha bliźniego i życzy mu tego, co sam chciałby otrzymać. Myśląc o innych dobrze, otrzymujemy w zamian zwielokrotnione dobro od nich.

Musimy pamiętać, że panując nad myślami i pragnieniami, możemy wiele naprawić w swoim życiu. Najważniejszą rzeczą jest nieustanne wybaczenie sobie i innym oraz porzucenie negatywnych myśli i uczuć, panowanie nad emocjami, które potrafią doprowadzić do samozagłady. Nie wolno nam się trapić, a powinniśmy dziękować za każdą chwilę dobroci, miłości i radości. Nasze pragnienia się zrealizują, a życzenia spełnią. Szczęście możemy przeżywać tylko w teraźniejszości, będąc człowiekiem tu, na ziemi. Trzeba mieć do tego odwagę. Ludzie, którzy się obudzili, mają widzenia i słyszą różne rzeczy, bardzo często po prostu się tego boją, pytają, czy jest z nimi wszystko w porządku. Są odsuwani (i sami się odsuwają), nierozumiani, szczególnie gdy żyją w środowiskach, gdzie ezoteryka jest czymś nieznanym lub zabronionym. Myśląc o nich, postanowiłam napisać tę książkę i im ją zadedykować, aby uwierzyli, że wzrastanie w Moc nie jest niczym złym.

Ja wierzę w spełnienie moich życzeń pisanych w określonych momentach wędrówki Księżyca po niebie, bo uprawiam Astrologię Nowiu Księżyca według Jan Spiller. Kwestia wiary. Spełnienie następuje w około 70 procentach, a to dużo, bo wiele moich życzeń ma swój późniejszy kształt w rzeczywistości i jestem z tego zadowolona.

Możecie kreować, co tylko chcecie, bo robicie to cały czas, ale określone wzorce muszą być, i tego trzeba się nauczyć.

Brakowało mi zawsze kontaktu z ludźmi, którzy mając otwarte umysły, potrafią taką wiedzę wyartykułować. Wszystko, co wypowiadamy, jest zaopatrzone w emocje i w pewnego rodzaju przesłanie, dlatego wiem, że żyć należy tylko dobrze.

Chciałabym opisać Ci mechanizm materializowania wizualizacji oraz słów, bo nawet opowiadając historyjkę z życia, możemy zaangażować się w jej treść, jednocześnie widząc oczami wyobraźni całą sytuację, możemy ją wykreować w rzeczywistości. U mnie występuje to dosyć często, a i tak zapominam, że nie powinnam opowiadać czegoś emocjonalnie. Słyszę czasami pytanie od kogoś, dlaczego nie wykreuję sobie wygranej w jakiejś grze liczbowej. Taka osoba nie zrozumie, że dla mnie w życiu priorytetem jest zdrowie i miłość, a pieniądze są mniej ważne, bo jeżeli czegoś naprawdę chcę, to i tak to dostanę, a Opatrzność w jakiś sposób obdarzy mnie funduszami. Pieniądze są dla mnie środkiem do celu, a nie celem samym w sobie. Należę do tych dinozaurów, które za nimi nie gonią i nie przejmują się ich brakiem.

Całe moje życie to suma wydarzeń, która mnie doprowadziła do tego, co robię, dlatego spróbuję odpowiedzieć na pytania: Jak doprowadziła? Jakimi metodami?



*Bóg śpi w kamieniu, oddycha w roślinie,
śni w zwierzęciu i budzi się w człowieku.*

PORZĘKADŁO STAROHINDUSKIE

ROZDZIAŁ I

Reinkarnacja – wciąż na czasie

Jeśli zapytasz, czy reinkarnacja istnieje, odpowiem Ci, że tak. Mam wgląd w przeszłość i przyszłość ludzi. Chcę Ci o tym opowiedzieć, bo nie ma „dziwnych” tematów.

Nie byłam przygotowana na to, aby wieszczyć, oczyszczać woskiem i odczytywać w transie karmę danego człowieka, ale stało się i już. Doganiało mnie to całe życie i w końcu się poddałam, bo nie można sprzeciwić się Planowi. Wiem, że to, co robię, ma także inny wymiar, bo nie wszystko jest moją zasługą, a może nic nie jest? Mam opiekuna, strażnika, anioła, który prowadzi mnie tą drogą. Tyle pytań ciśnie się na usta, ale jestem pewna, że on jest i mnie prowadzi. Kilka lat temu myślałam, że to moja intuicja. Owszem, tak, ale nie tylko, bo mam wyraźne znaki, że Ktoś ze mną jest.

Wiem, że „normalni” ludzie przypatrują się nam, ezoterykom, ze zdziwieniem, szczyptą niedowierzania, a także z pewnym niepokojem o nasze głowy. Dzieje się tak, bo nie wszyscy widzą to, co jest „niewidzialne”, nie wszyscy są osobami „czującymi”. Ciężko jest przekonać „cywili”, że to, co się nam zdarza, jest prawdą, a nie wymysłem. Zarzuca się nam, że błędzimy i poddajemy się iluzji naszego umysłu. Staram się ułożyć sobie wszystko, co mnie doprowadziło w dziwny świat postrzegania pozazmysłowego.

W czasie odsyłania duszy małego chłopca zobaczyłam anioła prowadzącego, który przyszedł po dziecko. Jednak ono nie chciało odejść, bo doskonale bawiło się z żyjącym bratem. Gdy w końcu ruszyło w stronę, którą wskazał Przewodnik, jak zwykle po złotym promieniu, w kierunku anioła, dostrzegłam, że ten anioł był mały, co mnie bardzo zdziwiło, bo nigdy takiego nie widziałam, a odprowadzam dusze już od roku 2000. Wyciągnęłam ręce przed siebie z dłońmi odwróconymi do góry i poczułam delikatne muśnięcie. Zaczęłam się słodko uśmiechać, aż koleżanka, z którą „pracuję”, patrząc na mnie, pomyślała, że od tej ekstazy zasnę. Czy to był błogostan? Poczułam to i dlatego o tym opowiadałam.

Obrazy, które widzę w czasie odprowadzania duszy, są różne, czasami zadziwiające, a czasami przejmujące. Staram się pracować poprzez serce i czucie, łącząc się prośbą z Siłą Wyższą, bo nie chcę ubierać ezoteryki w kanony, bo pragnę, abyśmy zostali wolni.

Żyją wśród nas ludzie, którzy widzieli w wizjach swoje inkarnacje sprzed setek, a nawet tysięcy lat. Moja koleżanka, osoba „czująca”, miała takie zdarzenie z mężczyzną sprzed kilku tysięcy lat. Jego duch napadał ją, co jakiś czas w tym samym miejscu, popychał, groził i doprowadził do tego, że się mocno zraniła, upadając. Postanowiła wejść w trans i „zobaczyć”, dlaczego tak się dzieje. Wówczas otrzymała odpowiedź: jako wojownik żyjący w pradawnych czasach doprowadziła tego mężczyznę do śmierci głodowej, zabierając mu upolowaną zwierzynę. Widząc przyczynę takiego stanu rzeczy, odprowadziłyśmy błakającą się duszę skrzywdzonej istoty ludzkiej. Koleżanka przeprosiła ją słowami: – Jam jest, wybacz mi, kocham cię, przepraszam, dziękuję.

Energia miłości zawsze działa pozytywnie i pozwala zachować spokój.

Sama miałam wiele inkarnacji i dokładnie je widziałam. Zauważyłam, że są one posegregowane, począwszy od inkarnacji

przedchrześcijańskich, poprzez bardzo dawne, starożytne cywilizacje i czasy nowożytne.

Miałam sporo wcieleń jako czarownica, zielarka i znachorka, a trzy z nich przypadały na czas Świętej Inkwizycji i nie należą do moich dobrych „wspomnień”.

Taka podróż do poprzedniego życia może pokazać nam przyczynę naszych niepowodzeń w obecnym życiu lub chorób, jakie nas gnębią.

Od wczesnego dzieciństwa miałam kontakt ze zmarłymi, którzy przekazywali mi wiadomości. Pierwsze takie doświadczenie opisałam w innym rozdziale, ale to, które opiszę teraz, pochodzi z czasów mojej młodości, kiedy umarł mój ojciec. Bardzo się kochaliśmy i świetnie rozumieliśmy, a działo się tak dlatego, gdyż nasze spotkania na Ziemi powtarzały się kilkakrotnie. Po śmierci, w 1977 roku, duch ojca zaczął mnie odwiedzać. Odbywało się to spokojnie. Moja mama wszystko słyszała, ale nie reagowała. Pamiętam, jak razem z tatą urządzaliśmy sobie za jego życia codzienny przegląd prasy i omawialiśmy bieżącą sytuację polityczną. W 1978 roku porwano Aldo Moro, już po śmierci mojego ojca.

Pewnej nocy tato przyszedł do mnie i jak zwykle zaczęliśmy gawędzić, oczywiście pytał o politykę. Opowiadałam mu o wydarzeniach na świecie, a on chciał wiedzieć, dlaczego porwali Aldo Moro i kto to zrobił. Rano mama powiedziała mi, że wie, że był ojciec, bo słyszała naszą rozmowę. Ja wtedy miałam wymuszony materialistyczny pogląd na życie i odpowiedziałam jej, że to był tylko sen. Mama stwierdziła, że to niemożliwe, bo słyszała rozmowę. Gdy zapytałam o czym, udzieliła mi odpowiedzi, że o Aldo Moro. Zaniemówiłam, bo nie mieliśmy telewizora, a polityką nigdy się nie zajmowała, nie mogła więc znać tego tematu.

Zaczęły mnie nachodzić wątpliwości, czy to, co mi wpajano, jest prawdą, bo przecież żyłam w czasach socjalistycznego realizmu,

gdzie takie opowieści brane były za spowiedź wariata. Skoro tak już się działo, że ojciec mnie odwiedzał, postanowiłam go zapytać, jak tam jest:

– Tato, umarłeś jako stary człowiek, a teraz jesteś młody, wyglądasz, jakbyś świecił, co się stało? Skąd ta zmiana, przecież ja ciebie takiego młodego nie widziałam?

– Wiesz – odpowiedział – ty nie zrozumiesz tego, jak tam jest, a ja nie mogę nic powiedzieć i tyle.

Od tej pory ojciec już nie przychodził do mnie na rozmowy, ale by ze mną posiedzieć, powłóczył przy tym ciężko nogami, tak że zaczęłam się go bać. Pewnej nocy powiedziałam mu:

– Odejdź i nie przychodź więcej, bo ja się ciebie boję.

– Dobrze, dziecko – odrzekł i odszedł, ciężko powłócząc nogami, tak jak za życia, gdyż był po udarze mózgu.

Więcej się już nie pojawił. Dlatego myślę, że pomimo pragnienia więzi ze światem materialnym nie otrzymał na to zgody Przewodników. Może na prasówki początkowo przymykali oczy? Być może kiedyś powiedziałby mi o tamtym stanie świadomości, dlatego mu zabronili? Nadal mam dużo pytań odnośnie do tamtej sytuacji. Jestem przekonana, że nie ma tam wieku, wszyscy są piękni i młodzi w sensie ziemskim. Ja widziałam czyste dusze, czyste piękno, ale pokazane człowiekowi w powłoce cielesnej.

Możesz zapytać: Jak człowiek może zobaczyć duszę? Wychodzi na to, że to „ubranko”, ta skórka banana odchodzi, a my widzimy tę duszę tak, jaką mamy świadomość w ziemskim, realnym wyobrażeniu.

Kontynuując wątek o miłości karmicznej i wielokrotnych spotkaniach, muszę powiedzieć, że w tym życiu znalazłam swoją drugą połowę. Często, kiedy wchodzę w trans, widzę nasze wspólne inkarnacje.

Ostatnio odezwał się człowiek, który też uczestniczył w życiu moim i mojego męża, ale w XV/XVI wieku. Widziałam kogoś

w swoich wizjach i ta osoba pojawiła się realnie, ale człowiek ten nie jest ezoterykiem i pewnie śmiałby się z tego, co opowiadam, więc przemilczałam sprawę.

Ciekawe i zastanawiające jest dla mnie to, w jaki sposób ludzie się dobierają. Psycholodzy stwierdzą, że charakterami, temperamentem, usposobieniem, a ja czuję, że to karma stawia nas na powrót na wspólnej drodze. Widzieliśmy się już i szukaliśmy przez wiele wcieleń, a zdarza się, iż takie spotkania owocują więzią rodzinną, małżeństwem albo rodzicielstwem.

Widzę wielu ludzi znanych mi obecnie w różnych sytuacjach sprzed kilku nawet wcieleń i powiem Ci, że jestem szczęśliwa, bo znowu spotykam bratnie dusze.

Przerabiamy swoją karmę tu i teraz, więc nie narzekajmy, nie bójmy się i nie dawajmy ponieść emocjom. Przede wszystkim należy wyjaśnić sprawy, które uwierają w sensie karmicznym. Są bowiem rzeczy, z którymi nie możemy się pogodzić, wtedy dobrze jest zadać sobie pytanie: dlaczego tak się dzieje? Znamy osoby, które wydają nam się miłe, i dobrze je rozumiemy (prawdopodobnie byliśmy już z takimi osobami w rodzinie, przyjaźni czy innych miłych dla nas związkach).

Są także osoby, do których podchodzimy z dystansem, boimy się ich, patrzymy na nie krytycznie albo po prostu ich nie lubimy, z niewiadomych powodów. Moim zdaniem przyczyn trzeba szukać w poprzednich wcieleniach i w ten sposób właśnie działałam. Często odkrywamy zaskakujące sytuacje, w jakich znajdowaliśmy się z daną osobą. Pomocną dłoń podaje w tym wypadku hipnoza, która wiele wyjaśnia. Nie zajmuję się tym na razie, ale poprzez wizje, które mam, zawsze mogę udzielić odpowiedzi i ustalić przyczynę takiego czy innego zachowania albo konfliktu na obecnej płaszczyźnie życia.

Może się zdarzyć, że spotkamy ludzi, którzy w poprzednim życiu byli od nas na znacznie wyższym stopniu rozwoju duchowego.



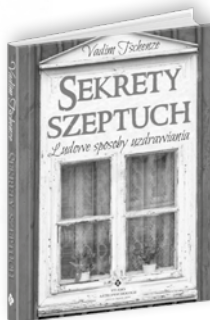
ŚWIATOWE BESTSELLERY DLA CIEBIE – SPRAWDŹ:



www.studioastro.pl

SEKRETY SZEPTUCH

Vadim Tschenze



Szeptuchy cieszą się wielkim zaufaniem. To osoby posiadające ogromną wiedzę, przekazywaną z pokolenia na pokolenie, o dolegliwościach ciała, duszy i umysłu, które są ściśle ze sobą powiązane. Ich metody lecznicze opierają się na pracy z energią. Wykorzystują również zioła, okadzanie czy duchowe uzdrawianie. Towarzyszą temu różne rytuały z wykorzystaniem kart, kartek papieru, tablic, kamieni, cyfr czy świętych obrazów. Usuwają dolegliwości cielesne takie jak problemy skórne, stany zapalne, bóle uszu, ale też troski życia codziennego jak zawód miłosny, niewierność czy zdradę. Od-

blokują te obszary życiowe, w których brakuje równowagi. Dzięki opisanym technikom, oczyścisz ciało i ducha oraz pozbędziesz się obciążeń karmicznych. Dawne rytuały na współczesne dolegliwości.

SEKRETY SZEPTUCH W SAMOUZDRAWIANIU

Vadim Tschenze



Według prawa matrycy energetyczno-biologicznej wszystko jest ze sobą wzajemnie powiązane. Jeśli ta zasada zostaje zachwiana, pojawiają się dolegliwości i choroby. Możliwe jest jednak przywrócenie stanu równowagi matrycy i samouzdrawienie. Autor wyjaśnia, jak z perspektywy szeptuchy – a zatem w sposób naturalny – możesz pokonać najczęstsze choroby oraz wspierać swoje zdrowie naturalnymi terapiami. Z tej książki dowiesz się, jak przy użyciu całej gamy przepisów zielarskich, ćwiczeń i energetyczno-medycznych metod samouzdrawiania, znanych tylko szeptuchom, usunąć

blokadę w ciele, umyśle i duszy. Poznasz zasady przywracania zdrowia za pomocą drzew, aury, ziół oraz energetyczne metody szeptuch. Szeptucha udostępni Ci swoją tajemną wiedzę.

ZAMÓW JUŻ TERAZ ♦ TO TAKIE PROSTE

www.talizman.pl tel. 85 654 78 35

[Kup książkę](#)



STUDIUM PSYCHOLOGII PSYCHOTRONICZNEJ

BIAŁYSTOK ☯ WARSZAWA ☯ KATOWICE



Wiesz, jak ważny jest dla Ciebie rozwój duchowy (osobisty).

Masz chęć pomagania sobie i innym.

Zależy Ci na pogłębieniu wiedzy,
którą zdobyłeś wcześniej z książek lub kursów.

Zapraszamy na kierunki:

- ✓ **MISTRZOWSKA SZTUKA WRÓŻENIA**
- ✓ **ODNOWA PSYCHOBIOLOGICZNA**
- ✓ **PSYCHOLOGIA PSYCHOTRONICZNA**
- ✓ **TERAPIE NATURALNE**

- Rozwiniesz intuicję, zdolność jasnowidzenia i nawiązywania kontaktów z duchowymi przewodnikami;
- Nauczysz się stosować w praktyce astrologię, numerologię, runy, Tarot, hipnozę;
- Otrzymasz z rąk mistrzów umiejętności korzystania z najważniejszych działów wiedzy ezoterycznej;
- Stworzysz zdrowe warunki życia dla siebie i swoich bliskich zgodnie z medycyną energetyczną i feng shui;
- Poznasz nowych, wspaniałych ludzi, którzy idą podobną DROGĄ.

Twój czas na rozwój!

www.studiumzycia.pl, tel. 609 602 624
15-762 Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 55/19
Białystok, Warszawa, Katowice





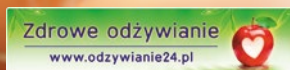
**Jeśli dopadają Cię częste infekcje, cierpisz na uciążliwe
dolegliwości, podejrzewasz, że ktoś rzucił na Ciebie urok
bądź nęka czarami, to idealnie trafiłeś!**

Dzięki tej książce uwolnisz się w końcu od swoich problemów przywracając zdrowie, równowagę i spokój. Podane przez Autorkę metody były skutecznie wykorzystywane od wieków i sprawdzają się po dziś dzień. Oczyszczanie woskiem i jajem jest kompletnym systemem uzdrawiania stosowanym przy wszelkich chorobach ciała, duszy i umysłu. Rytuał oczyszczania jajem zdejmuje klątwy, złe uroki oraz przerywa pasmo niepowodzeń i pozwala pozbyć się dręczących dolegliwości. Natomiast oczyszczanie woskiem pomaga uwolnić się od wszystkich złych emocji, nałogów, podświadomych lęków oraz wzmacnia psychikę i harmonizuje ciało energetyczne.

Kamila Ryszkowska, specjalistka z zakresu ludowych terapii naturalnych, w niezwykle praktyczny sposób przedstawia jak samodzielnie korzystać z wiedzy przodków i stosować ją w uzdrawianiu. Za pomocą wielu zdjęć obrazuje jak dany rytuał powinien wyglądać i jak się do niego przygotować. To niezwykle kompendium na temat uzdrawiania oraz oczyszczania woskiem i jajem.

Powróćmy do naszych korzeni

Patroni:



Kup książkę